



Białystok, 2 października, 2018

## INFORMACJA PRASOWA

Redakcje: [wszystkie/ lokalne/](#)  
można publikować bez podawania źródła

### Laserowy paintball w zamian za makulaturę

**Białostocki klub Lastag, który oferuje nietuzinkową rozrywkę jaką jest laserowy paintball, z początkiem października rozpoczął akcję zbiórki makulatury skierowaną do białostockich szkół. Dochód ze sprzedaży surowca wtórnego zostanie przeznaczony na wsparcie Podlaskiego Hospicjum Dziecięcego, które właśnie rozpoczęło swoją działalność.**

Akcja wystartowała 1 października i potrwa do końca listopada.

*- Chodzi o to, aby zebrać jak najwięcej makulatury w poszczególnych szkołach. Dyrektorzy nie muszą się martwić o jej transport, ponieważ sami go zapewnimy. Pod koniec listopada przyjedziemy do szkoły, zważymy i odwieziemy wszystko do utylizacji – mówi Maciej Grygorczuk, właściciel Lastagu i dodaje, że warto wziąć udział w tej niecodziennej akcji, ponieważ szkole, która zbierze najwięcej surowca wtórnego zostaną zapewnione ciekawe atrakcje.*

Lastag zaproponuje dzieciom bezpieczne i bardzo emocjonujące potyczki przy użyciu laserowego paintballa. W zabawie nie używa się jednak kulek z farbą. Zamiast nich uczestnicy dźwierzą w dłoniach laserowy pistolet, który emituje nieszkodliwą wiązkę światła. Jest to system oparty na technologiach wykorzystywanych do szkolenia żołnierzy w amerykańskim wojsku! A wszystko z zachowaniem najwyższych standardów bezpieczeństwa.

*- Do szkoły, która okaże się makulaturowym liderem przywieziemy cały zestaw lastertaga i wszyscy uczniowie przez cały dzień będą mogli korzystać z tych atrakcji bez ograniczeń – mówi Maciej Grygorczuk.*

Dochód z tego przedsięwzięcia zostanie w całości przeznaczony na Podlaskie Hospicjum Dziecięce „Obok Nas”. To niedawno utworzone stowarzyszenie niesie pomoc nieuleczalnie chorym dzieciom, zapewniając im profesjonalną opiekę w miejscu gdzie czują się najbezpieczniej – w ich własnych domach. Hospicyjni wolontariusze opieką otaczają osoby starsze, organizują pomoc wyręczającą. Hospicjum zajmuje się również parami, które spodziewają się chorych dzieci w ramach opieki perinatalnej.



*- Jesteśmy nową organizacją i zaczynamy wszystko od zera. Niestety pomaganie ludziom, zwłaszcza nieuleczalnie chorym, jest bardzo drogim przedsięwzięciem, dlatego też jesteśmy bardzo wdzięczni za każdą złotówkę, która wpłynie na nasze konto. Szalenie cenię sobie takich ludzi, jak właściciel Lastagu, którzy bezinteresownie i bez własnych korzyści organizują tego typu przedsięwzięcia. Z góry w imieniu naszych podopiecznych bardzo dziękuję – mówi Arnold Sobolewski z Podlaskiego Hospicjum Dziecięcego „Obok Nas”.*

